

# Rada Ministrów przeznaczyła 91,2 mln. zł na likwidację skutków powodzi

WARSZAWA (PAP)  
Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie usuwania skutków powodzi, która nawiedziła niektóre powiaty województwa południowo-zachodniego w dniach 3—9 bm. Rada Ministrów z rezerw budżetu centralnego na rok bieżący przeznaczyła dotację wyrównawczą o łącznej wysokości 30.300 tys. zł dla województw: wrocławskiego, zielonogórskiego i katowickiego.

## „Karawana pokoju” przybywa do Polski

WARSZAWA (PAP)  
6 sierpnia br. przybędzie do Polski, zorganizowana z inicjatywy kobiet angielskich i Międzynarodowego Komitetu Matek, „karawana pokoju”. Biorą w niej udział najwybitniejsze angielskie działaczki pokoju.

## Gorszące zajścia na plebanii w woj. bydgoskim

W Łopatkach, pow. Wąbrzeźno, niedawno miało miejsce gorszące wydarzenie: z inicjatywy miejscowego proboszcza Swobodzińskiego oraz pod patronatem przewodniczącego GRN Szulczewskiego i sołtysa Drapniewskiego nieprawie eksminowano z mieszkania na plebanii robotnicę rolną, wdowę Walkowiczową z dwójkiem dzieci.

Walkowiczowa mieszkała tam spokojnie do chwili, gdy do Łopatek przybył nowo mianowany proboszcz — ks. Swobodziński. Zajął on 6 pokoiów z kuchnią i postanowił wyrzucić wdowę z ostatniego siódnego pokoju.

Gdy przekonywanie wdowy, że powinna opuścić mieszkanie, nie pomogło, ksiądz zwrócił się z żądaniem usunięcia Walkowiczowej do Prezydium miejscowej GRN, ganiąc jednocześnie z ambony członków rady parafialnej, że „nawet kobiety z plebanii nie potrafią usunąć”. Zagroził też, że albo Walkowiczowa wyprowadzi się z plebanii, albo on opuści parafię.

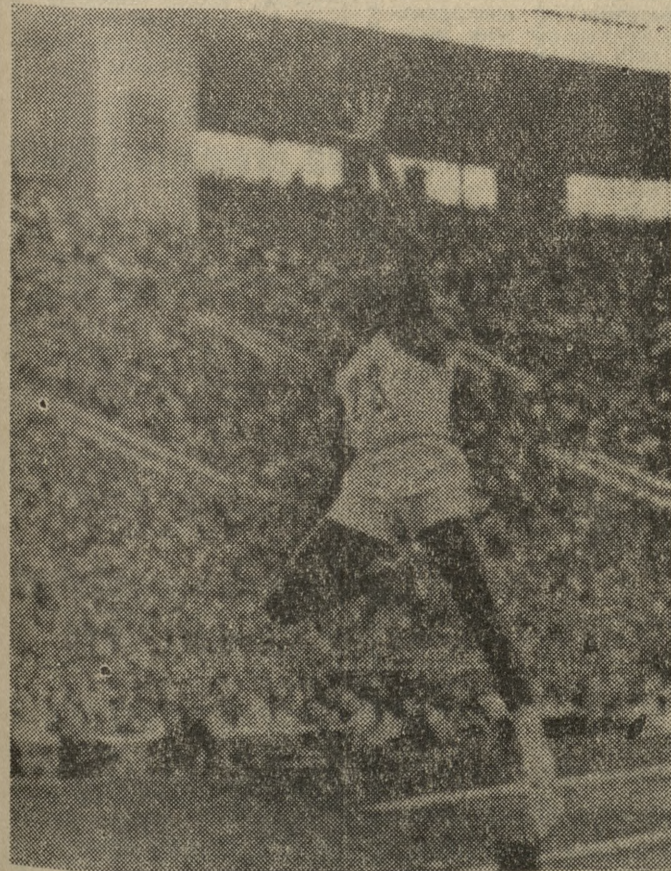
Wskutek tej energicznej „akcji”, przewodniczący Prezydium GRN wydał nakaz wysiedlenia Walkowiczowej z Łopatek do odległego o 5 km Zaskocza. Eksmisji dokonali tłum ludzi, którzy wtłaczali się do mieszkania w czasie nieobecności domowników. Cały dobytek wdowy załadowano na wóz i wywieziono go na drodze, bez żadnej opieki. Eksmisji patronował przewodniczący GRN i miejscowy sołtys.

W obronie wdowy stanęły władze powiatowe. Walkowiczowa wprowadzona z powrotem do jej mieszkania, co nie było rzeczą łatwą. Tłum dewotek oblegał plebanię, groząc... ukamienianiem Walkowiczowej i wszystkich, którzy jej pomagają. Proboszcz nie uczynił nic, by nie dopuścić do skandalicznej manifestacji. Musiała interweniować MO.

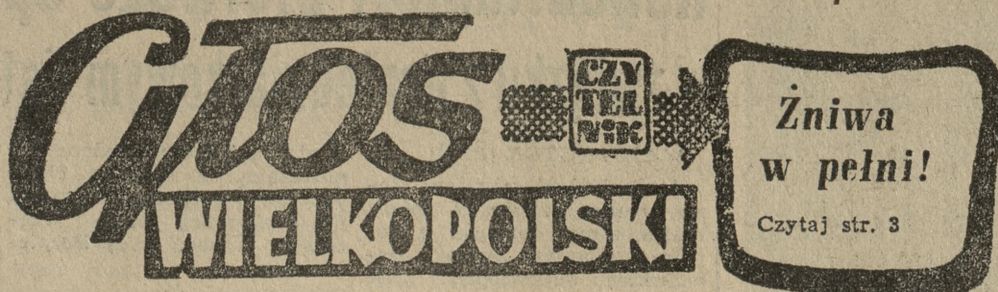
Sprawą tą zajęła się Prokuratura Powiatowa w Toruniu, która prowadzi dochodzenie przeciwko proboszczowi i sołtysowi. Przewodniczący GRN pozbawiono stanowiska. Nie pełni już też swojej funkcji sołtys Drapniewski. (PAP).

Z MECZU USA — ZSRR  
Na zdjęciu: Shelby (USA) osiągnął w skoku w dal wynik 7,94 m.

CAF - telefot z Moskwy



Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie A

Poznań, środa 30 VII 1958

Nr 179 (4508)

## Dalszy krok na drodze do decentralizacji

# Od 1 października br. teatry i instytucje muzyczne przechodzą pod zarząd rad narodowych

Narada w Ministerstwie Kultury i Sztuki

## Presja na Francję

WASZYNGTON (PAP)  
Stany Zjednoczone i W. Brytania starały się pozyskać gen. de Gaulle'a dla swoich planów w sprawie konferencji na najwyższym szczeblu w ramach ONZ — pisze komentator agencji UPI.

Przez cały dzień wtorkowy toczyły się gorące dyskusje za pośrednictwem kanałów dyplomatycznych między Londynem i Paryżem.

WARSZAWA (PAP)

23 bm. odbyła się w Ministerstwie Kultury i Sztuki pod przewodnictwem min. Tadeusza Galińskiego narada członków prezydium wojewódzkich rad narodowych i kierowników wydziałów kultury.

Udział w naradzie wzięli przedstawiciele Komisji Kultury KC PZPR, Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu (ZASP) oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Artystycznych.

Narada poświęcona była omówieniu zagadnienia decentralizacji teatrów i instytucji muzycznych.

Na naradzie ustalono, że teatry i instytucje muzyczne zostaną przekazane radom narodowym organizacyjnie i merytorycznie z dniem 1. X. 1958 r., a formalnie zaś — z nowym rokiem budżetowym tj. z dniem 1 stycznia 1959 r. na podstawie bilansu zamknięcia na dzień 31. XII. 1958 r.

Minister Kultury i Sztuki podsumowując wyniki narady i omawiając bieżące zadania resortu, stwierdził m. in., że we wrześniu br. odbędzie się w województwach narady aktywne kulturalno - oświatowe dla przedyskutowania całości kształtu zagadnień polityki kulturalnej.

## Dogodniejsze warunki kontraktacji upraw roślinnych

WARSZAWA (PAP)

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął ostatnio uchwałę, określającą warunki kontraktacji upraw roślinnych w roku gospodarczym 1958/59. Uchwała zapewnia rolnikom znacznie korzystniejsze ceny za kontraktowane produkty, premie za ich jakość i terminową dostawę. Ponadto ma ona na celu zapewnienie odpowiednich ilości kwalifikowanych nasion siewnych na potrzeby rolnictwa i na eksport oraz surowca roślinnego dla przemysłu rolnospożywczego.

Do najważniejszych zmian, które wprowadza uchwała należy podniesienie cen na nasiona maku i gorczycy białej. Cenę 1 kg maku podwyższono o 3 zł, tak że minimalna cena 1 q maku wyniesie 2 tys. zł. Minimalna cena 1 q gorczycy białej nie może być niższa od 950 zł. Stanowi to podwyżkę w porównaniu z ceną dotychczasową — o 160 zł. Wyższe ceny zachęcą rolników do zakładania plantacji tych upraw. Dalszą zmianą jest wprowadzenie kontraktacji ziemniaków jadalnych.

Następna korzyść, zwłaszcza dla rolników uprawiających warzywa, będzie 5 proc. premii za terminowe dostawy cebuli. Wyższa o 10 proc. premie za jakość otrzymywać będą rolnicy dostarczający nasiona warzyw, wyki, peluszkę, lubinu pastewnego, koniczyzny i innych roślin motylkowych.

ZG PCK dzięki

społeczeństwu

51 mln. zł wpłynęło  
na pomoc  
dla ofiar klęsk  
żywiolowych

WARSZAWA (PAP)

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża składa — za pośrednictwem PAP — serdeczne podziękowania całemu społeczeństwu, zakładom pracy, instytucjom i organizacjom społecznym za pomoc udzieloną ofiarom klęsk żywiołowych, które w tym roku nawiedziły nasz kraj.

Równocześnie Zarząd Główny komunikuje, że do chwili obecnej na konta bankowe PCK w całym kraju wpłynęła z ofiar społeczeństwa łączna kwota 51 mln. 463 tys. 509 zł i 35 gr.

Z sumy powyższej PCK przeznaczył już na cel pomocy dla ludności terenów poszkodowanych, a głównie na odbudowę obiektów socjalnych (szpitali, szkół, przedszkoli itp.) poważne kwoty.



Ostatnie snopy na wierzchołek stogu! Spieszmy się, gdyż znowu nadchodzi burza. Wyścig z pogodą to nie lada zadanie dla żniwiarzy.

O żniwach, czytaj na stronie 3.

Fot. E. Kitzmann

## Polsko - radziecka współpraca techniczna

# Korzystne dla obu stron porozumienie o wymianie dokumentacji i ekspertów

WARSZAWA (PAP)

Zakończona przed kilku dniami w Moskwie 13 sesja polsko-radzieckiej komisji współpracy naukowo-technicznej przyniosła korzystne dla obu stron porozumienie w sprawie wymiany dokumentacji technicznej oraz ekspertów z różnych dziedzin gospodarczych.

Na mocy podpisanego protokołu otrzymamy z ZSRR 84 dokumentacje zakładów produkcyjnych i dokumentacje technologiczne pozwalające na rozpoczęcie produkcji szeregu artykułów, m. in. dwuwinię, podstawowego składnika do wytwarzania syntetycznego kauczuku i polietylenu — masy plastycznej służącej jako opakowanie do różnego rodzaju produktów żywnościowych i kosmetyków. Tworzywo to tym różni się od igielitu, że nie tężeje podczas mrozu i może być natryskiwane np. metalami kolorowymi, co daje bardzo efektowne opakowania.

W wymianie dokumentacji między obydwojema krajami co raz większy jest udział strony polskiej.

Na podstawie podpisanego protokołu dostarczymy do

ZSRR dokumentację na budowę reaktorów betonowych, stosowanych w energetyce, na produkcję maszyn do przeróbki włókien sztucznych i syntetycznych, urządzeń do produkcji cementu, dokumentację technologiczną do produkcji cynków i ołowiu oraz butli gazowych. Dostarczymy także dokumentację do budowy narciarskich wyciągów krzesełkowych.

Protokół o współpracy naukowo-technicznej obejmuje także wymianę specjalistów: w ciągu około roku uda się do ZSRR 250 polskich specjalistów, a do Polski przyjedzie 110 specjalistów radzieckich.

## Generalna próba na kanał Wieprz-Krzna

LUBLIN (PAP)

Na terenie budowy kanału Wieprz — Krzna, na tzw. węźle ujęcia wody w Borowicy odbyło się próbné spiętrzenie rzeki Wieprz.

Już w przyszłym miesiącu część kanału zostanie oddana do użytku.



#### PRZECIW INTERWENCJI AMERYKANÓW W LIBANIE

Grupa studentów uniwersytetu w Tekasie podpisała petycję potępiającą wysłanie wojsk amerykańskich do Libanu. Petycję zaadresowano do prezydenta Eisenhowera.

Na zdjęciu: z lewej Helen Hiese — jedna z organizatorek akcji w otoczeniu kolegów. Z prawej studenci podpisują petycję.

Fot. - CAF

#### Hamarskjoeeld żąda zwiększenia liczby obserwatorów ONZ

**SZTOKHOLM (PAP)**  
Jak donosi agencja France Presse, sekretarz generalny ONZ — Hammarskjoeeld zwrócił się do rządu szwedzkiego z prośbą o postawienie do dyspozycji ONZ dodatkowej grupy obserwatorów, przeznaczonych do podjęcia pracy w Libanie.

Rząd szwedzki nie zajął dotychczas stanowiska w tej kwestii.

#### Przeniesienie siedziby Paktu Bagdadzkiego do Anki?

**LONDYN (PAP)**  
Jak donosi Agencja Reutera, na sesji Rady Paktu Bagdadzkiego omawiano sprawę przeniesienia w najbliższym czasie siedziby bloku z Bagdadu do Anki. Chwilowo mieścić się ona ma w Londynie.

#### Bankructwo emigracyjnego »Českeho Slova«

(Inf. wł.)  
Austriacki „Volksstimme“ donosi z Monachium, że główny organ emigracji czechosłowackiej „Česke Slovo“ został zlikwidowany. Pismo to współpracowało z radiostacją „Wolna Europa“ i finansowane było przez USA. W ostatnim numerze znajduje się oświadczenie zespołu redakcyjnego tego pisma, w którym redaktorzy piszą, że „wycofują się, gdyż uważają, iż są całkowicie niepotrzebni”. „Przez 7 lat — pisze zespół — pracowaliśmy, aby zmienić warunki życia w Czechosłowacji, a oto obecnie Mr. Griffith (amerykański szef propagandy w Europie) rzuca nam cynicznie w twarz, iż opozycja przeciwko ustrojowi naszego kraju istnieje tylko w naszej fantazji”. W artykule p. „Sytuacja gospodarcza Czechosłowacji — otwartym oczyma widziana” zespół stwierdza, że „robotnicy w ogólnie nie mogli nam wierzyć, iż pod rządami komunistycznymi dzieje się im gorzej niż dawniej, gdyż z własnego doświadczenia wiedzą, że jest wręcz odwrotnie”. „Czesi nie są wcale narodem męczenników — pisze dalej „Česke Slovo“ — i dowiedli tego w czasie wydarzeń węgierskich wyraźnie demonstrując, w jakim są obcości”.

„Bankructwo emigracji czechosłowackiej w Europie — pisze „Volksstimme“ — jest poważną porażką polityczną propagandy amerykańskiej przeciwko krajom demokracji ludowej”. (fh)

#### Niezwyczajne jajko

**MOSKWA (PAP)**  
W jednym z sowchozów hodowlanych, w obwodzie leningradzkim kura zniosła jajko o wadze 150 gramów. Zainteresowani zootechnicy przebili skorupkę jajka i ostryżem wyłuli zawartość. Ze skorupki wypłynęło samo białko — żółtka nie było.  
Po tej operacji jajko było nadal ciężkie. Okazało się, że wewnątrz znajdowało się jeszcze jedno jajko, tym razem „normalne” w skropce, z białkiem i żółtkiem, ważące 62 gramy. Fachowcy twierdzą, że wypadek ten jest bardzo rzadkim zjawiskiem w przyrodzie.

## Konsultacje i pierwsze opinie Zachodu w związku z poniedziałkowym listem Chruszczowa

WASZYNGTON (PAP)

Amerykański sekretarz stanu Dulles zapytany przez dziennikarzy, co sądzi o nowym stanowisku Związku Radzieckiego odpowiedział: „Nie miałem jeszcze możliwości przeczytania tekstu listu Chruszczowa”. (Dulles w poniedziałek wieczorem odleciał do Waszyngtonu z Londynu, gdzie uczestniczył w posiedzeniu Rady Paktu Bagdadzkiego).

W Londynie obserwatorzy spodziewają się, że Wielka

Brytania i Stany Zjednoczone pozostaną w dalszym ciągu przy swej propozycji — zwołania konferencji szefów rządów w ramach Rady Bezpieczeństwa.

\*

WASZYNGTON (PAP)

Według ostatnich doniesień ze stolicy USA prezydent Eisenhower miał spotkać się ze sekretarzem stanu Dullesem celem odbycia konsultacji na temat propozycji zawartej w najnowszym liście Chruszczowa.

Wtorkowa prasa brytyjska wysuwa pod adresem mocarstw zachodnich żądanie, by w odpowiedziach na najnowszy list Chruszczowa ustaliły termin konferencji na szczycie.

Liberalny „News Chronicle” pisze „Chruszczow prosi o termin, dajmy mu odpowiedź”. Podobne stanowisko zajmuje „Daily Mirror”.

Zdaniem labourzystowskiego „Daily Herald” przeprowadzenie rozmów na najwyższym szczeblu jest żywotną potrzebą. Dziennik ten uważa, że Zachód powinien dać Chruszczowowi definitywną odpowiedź co do terminu konferencji.

Niezależny dziennik „Scotsman” pisze, że głównie różnice zdań w odpowiedziach mocarstw zachodnich Związkowi Radzieckiemu są powodem zamieszania. Jedynie odpowiedzi W. Brytanii były jasne i wyraźne.

WASZYNGTON (PAP)

Wtorkowy „Waszyngton Post” pisze na marginesie ostatecznej odpowiedzi Chruszczowa:

„Chruszczow stwierdza z przy czyną, które niestety nie zrozumieć, że panowie Eisenhower i Dulles w istocie rzeczy nie chcą się z nim spotkać w Nowym Jorku. Odpowiedź tę można było przewidzieć

#### Prezydent Nasser zwoluje konferencję krajów afrykańsko-azjatyckich

**KAIR (PAP)**

Prezydent ZRA — Nasser, zaproponował zwołanie w trybie nagłym konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów afrykańskich i azjatyckich w celu omówienia krytycznej sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

w związku z ciepłym tonem ostatecznego listu prezydenta Eisenhowera. Ale co na tym zyskają Stany Zjednoczone?”

#### Listy prezydenta Tito

**BELGRAD (PAP)**

Agencja Tanjug donosi: w ramach konsultacji z szefami poszczególnych państw i rządów w sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej w związku z wydarzeniami na Bliskim Wschodzie, prezydent Tito przesłał niedawno listy do premiera Burmy — U Nu, do cesarza Etiopii — Haile Selassie, do premiera greckiego — Karamanlisa, do premiera Indii Nehru, do prezydenta Indonezji — Sukarno.

#### Sukcesy wyborcze komunistów francuskich

**PARYŻ (PAP)**

Ubiegłej niedzieli w czterech miastach francuskich Point-l'Abbe (Finistere), Saint-Flo-Casine (Korsyka), Saint-Florent (Cher) i Carbone (Nautre-Sarone) — odbyły się częściowe wybory do rad miejskich, w których kandydaci FPK względnie listy komunistyczne uzyskały znacznie wyższy procent głosów w porównaniu z wyborami przeprowadzonymi w roku 1953.

#### Debaty w Izbie Lordów:

#### Rząd brytyjski powinien przedstawić pozytywne propozycje w sprawie konfliktu bliskowschodniego

**LONDYN (PAP)**  
W poniedziałek wieczorem w brytyjskiej Izbie Lordów rozpoczęła się debata nad polityką zagraniczną rządu. Szereg członków Izby wypowiedziało się za bezwzględnym zwołaniem konferencji na najwyższym szczeblu w celu rozpatrzenia problemów Bliskiego Wschodu i osłabienia napięcia międzynarodowego.

Otwierając debatę lord Henderson (labourysta) oświadczył, że naród brytyjski domaga się jednomyślnie spotkania szefów rządów. Mówca wezwał rządy W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, aby podjęły bez zwłoki zdecydowane kroki „w interesie pokoju”.

Henderson wyraził życzenie, by premier Macmillan przedstawił na konferencji na najwyższym szczeblu „pozytywne propozycje”. W zakończeniu

## te świata

INDONEZJA SOLIDARYZUJE SIĘ  
Z KRAJAMI ARABSKIMI

W Dżakarcie powstał Ogólnoindonezyjski Komitet Solidarności z narodami Bliskiego i Środkowego Wschodu. Podobne komitety powstały również w poszczególnych prowincjach i rejonach Indonezji.

USA ZERÓJA  
KOREĘ POŁUDNIOWĄ

Głównodowodzący amerykańskich wojsk okupacyjnych w Korei Południowej oświadczył, iż Stany Zjednoczone prowadzą obecnie we wzmożonym tempie szkolenie lotników armii lisymanowskiej oraz dostarczają lotnictwu Korei Południowej samolotów odrzutowych najnowszych typów.

KONGRES ŻYDÓW ŻĄDA  
PRZERWANIA DOŚWIADCZEN  
NUKLEARNYCH

W Genewie zakończyły się obrady Komitetu Wykonawczego Światowego Kongresu Żydów. W uchwalonej rezolucji Komitet Wykonawczy Kongresu zwraca się do państw rozporządzających bronią jądrową z apelem, aby natychmiast zaprzęstały doświadczenia z tą bronią.

HAITI ŻĄDA ODWOŁANIA  
AMBASADORA USA

Minister bez teki w rządzie Haiti — Blanche oświadczył, że rząd Republiki zwrócił się w najbliższym czasie do USA z prośbą o odwołanie ambasadora Gerarda Drew. Amerykańskiemu ambasadorowi zarzuca się niedopuszczalną ingerencję w wewnętrzne sprawy Haiti.

KONGRES MIKROBIOLOGÓW

W Sztokholmie rozpoczęły się obrady Międzynarodowego Kongresu Mikrobiologów, w których bierze udział 1.200 delegatów z 50 krajów.

POWRÓT DELEGACJI  
AUSTRIACKIEJ

Do Wiednia powróciła z Moskwy austriacka delegacja rządowa z kancierzem Raabem na czele.

#### Tematyka ZWIĄZEK RADZIECKI

Rozpatrzenie sytuacji, jaka się wytworzyła na Bliskim Wschodzie w związku z agresją USA i W. Brytanii w Libanie i Jordani oraz rewolucją w Iraku.

STANY ZJEDNOCZONE

Całokształt zagadnień bliskowschodnich łącznie z przyczynami, jakie kryją się za tymi problemami.

WIELKA BRYTANIA

Niektóre problemy bliskowschodnie.

FRANCJA

Tematyka proponowanej konferencji na najwyższym szczeblu Francja nie sprecyzowała: przypuszczalnie niektóre problemy bliskowschodnie. Tematem obrad sesji Rady Bezpieczeństwa — raczej całokształt zagadnień bliskowschodnich.

#### Procedura

ZWIĄZEK RADZIECKI

Jak najbardziej nieformalna. Na specjalnym posiedzeniu Rady nie powinno się zgłaszać żadnych rezolucji, chyba że będą one wynikały z uprzedniego porozumienia.

STANY ZJEDNOCZONE

Stali przedstawiciele w Radzie Bezpieczeństwa oraz sekretarz generalny ONZ ustala w wyniku wymiany poglądów, czy konferencja w ramach Rady Bezpieczeństwa jest w ogóle pożądana. Rada Bezpieczeństwa ustali, jakie państwa nie wchodzące w jej skład mogą wziąć udział w spotkaniu organizowanym w ramach Rady.

WIELKA BRYTANIA

Konferencję powinni przygotować przedstawiciele Rady Bezpieczeństwa. Obrady powinny się toczyć zgodnie z przepisami procedury Rady Bezpieczeństwa.

FRANCJA

Jeśliby miało dojść do posiedzenia Rady, powinno być ono poprzedzone wymianą poglądów między krajami europejskimi na sprawy Bliskiego Wschodu.

## Stanowiska czterech mocarstw w sprawie konferencji na „szczycie”

(PAP)

Od dnia wysunięcia przez premiera Chruszczowa pro pozycji w sprawie niezwłocznego zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, poświęconej problemom Bliskiego Wschodu, upłynęło już półtora tygodnia, a wśród wielkich mocarstw nadal nie ma zgody co do formy, składu i procedury spotkania.

Aby pomóc czytelnikowi w zorientowaniu się, jakie stanowisko zajmują w tych sprawach poszczególne mocarstwa i na czym polegają różnice zapatrywań, podajemy poniższe zestawienie.

#### Forma, skład i termin

ZWIĄZEK RADZIECKI

Konferencja szefów rządów czterech mocarstw w ramach Rady Bezpieczeństwa z udziałem Indii i przedstawicieli zainteresowanych państw arabskich oraz sekretarza generalnego ONZ.

Spotkanie powinno dojść do skutku jak najprędzej.

STANY ZJEDNOCZONE

Konferencja szefów rządów zainteresowanych państw w ramach Rady Bezpieczeństwa.

Datę spotkania, odpowiadającą wszystkim, ustali Rada Bezpieczeństwa.

WIELKA BRYTANIA

Konferencja szefów rządów w ramach Rady Bezpieczeństwa z udziałem przedstawicieli państw, których kandydatury ustali Rada na swym posiedzeniu.

Datę spotkania wyznaczy jak najszybciej Rada Bezpieczeństwa w swym normalnym składzie.

FRANCJA

1. Najwłaściwszą byłaby konferencja szefów rządów głównych zainteresowanych mocarstw.  
2. Sesja Rady Bezpieczeństwa z udziałem Indii, zainteresowanych państw arabskich i innych krajów

## Marsjanom nic do tego

Proces faszyzacji Niemieckiej Republiki Federalnej nie jest łatwy do dostrzeżenia dla postronnego widza — niemniej toczy się on dalej, nieustannie i nieuchronnie, na dwóch płaszczyznach: osobowej i państwowej.

Przez płaszczyznę osobową rozumiemy powrót hitlerowców, dawnych i nowych (bo są i tacy — dzisiejsi faszyści i obrońcy hitlerizmu, którzy nie byli członkami NSDAP) do wszystkich spraw politycznych, a potem na wysoki szczebel w partiach politycznych, administracji państwowej, służbie dyplomatycznej, aparacie sprawiedliwości i tak dalej.

Przez płaszczyznę państwowo-polityczną rozumiemy stopniowe, mało widoczne, lecz również postępujące, wydrążanie od wewnątrz demokracji burżuazyjno-parlamentarnej w NRF, ułatwane znakomicie przez rosnące z każdymi wyborami wpływy partii Adenauera — Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU).

Władza kanclerza utrzymuje się wprawdzie nadal w ramach obowiązującego prawa — ale umiejętność dopasowywania formalnych przepisów do faktycznego bezprawia była zawsze specjalnością nacjonalistów niemieckich, choćby na ziemiach polskich przed 1914 rokiem; starzy hitlerowcy w Bonn mają w tym względzie za sobą długoletnią praktykę.

Ostatnio projekt bońskiego ministra spraw wewnętrznych Schrödera, zmierzający do znacznego ograniczenia pierwotnych federacyjnych w Republice Federalnej i do nadania jej w znacznej mierze charakteru państwa całkowicie centralistycznego — między innymi przez projektowaną reformę Rady Federalnej (Bundesrat), która by pozbawiła Radę wpływu na politykę rządową — ujawnia, „wobin die Reise geht”, dokąd się jedzie, jak mówią Niemcy. „Die Reise geht” w kierunku nadania kanclerzowi federalnemu stopniowo tych samych uprawnień, jakie jednemu z kanclerzy Rzeszy przynależało za jednym zamachem pamiętna

ustawa o pełnomocnictwach sprzed 25 lat. (Kancelarz federalny jest zresztą uznawany również za „kanclerza Rzeszy”, skoro rząd NRF stoi na stanowisku, iż „Rzecz Niemiecka istnieje nadal w granicach z 1933 roku”...)

Te sprawy ustrojowe są niewątpliwie również „sprawą wewnętrzną” NRF. Tylko — czy doprawdy takie sprawy, jak wpływy hitlerowców i hitlerowskie tendencje nacjonalistyczne i dyktatorskie w zachodnich Niemczech są ich sprawami czysto wewnętrznymi?

Wspomniana ustawa o pełnomocnictwach z 1933 roku była również sprawą wewnętrzną Rzeszy Niemieckiej. Ale w praktyce okazało się, że było to pełnomocnictwo do rozpętania wojny światowej, do napadów na Europę i cały świat, do wymordowania milionów ludzi i zniszczenia nieogarnionej ilości dóbr kulturalnych i gospodarczych. Udzielał w 1935 roku czterem wielkim mocarstwom ze swej strony pełnomocnictw dla przeprowadzenia „denacyfikacji”, demilitaryzacji i demilitaryzacji Niemiec oraz reedukacji narodu niemieckiego — ludzkość stwierdziła wyraźnie, że sprawa unicestwienia hitlerizmu i zapobieżenia jego nawrotom jest jej żywotną sprawą. Trzeba jednocześnie stwierdzić, że mocarstwa zachodnie powierzonego im i przyjętego przez nie mandatu nie wypełniły. Dowodem tego jest, że jedno z nich staje obecnie bezzadanie wobec bezcelnego — nie ma innego określenia — odmówienia mu wszelkiego prawa wglądu w brzemienne nową pozą wojenną i nowym wielkim mordem „sprawy wewnętrzne”.

Tymczasem zaś na mocy drogo okupionych doświadczeń historycznych są to sprawy wewnętrzne — całej ludzkości.

To tylko Marsjanom rzeczywiście nic do tego...

Michał JAWOR

#### B. prezydent Syrii aresztowany w Iraku

**KAIR (PAP)**  
Jak podaje dziennik syryjski „Al Alam”, w Bagdadzie został aresztowany były prezydent Syrii pułkownik Adib Sziszakli, który przez syryjski trybunał wojskowy został zaocznie skazany na karę śmierci. Według doniesień irackiej prasy rząd Republiki Irackiej zamierza wydać pułkownika Sziszakli władzom syryjskim.

Władze irackie przekazały już przedstawicielom armii syryjskiej grupę obywateli syryjskich, którzy zbiegli z kraju uzyskali azyl polityczny od poprzedniego rządu Iraku.

#### Zamach na premiera Libanu

**KAIR (PAP)**  
We wtorek rano w pobliżu miejscowości Mokales, o kilka kilometrów na południowy wschód od Bejrutu, dokonano zamachu bombowego na premiera Libanu — Sami Solh.

Solh powracał ze swej letniej rezydencji do Bejrutu. Przy mijaniu w miejscowości Mokales stojącego na skraju drogi samochodu, nastąpił w nim wybuch, który zdemolował także samochód premiera, jednakże Sami Solh nie odniósł szwanku. Na miejscu zamachu pozostało kilka trupów. Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne śledztwo.

#### Chehab kandydatem na prezydenta Libanu

**KAIR (PAP)**  
Szef sztabu armii libańskiej generał Faud Chehab został zgłoszony jako kandydat na prezydenta Libanu. Kandydaturę Chehaba wysunęła grupa deputowanych do parlamentu z ramienia opozycji.

# Higiena przede wszystkim

## O Heine-Medina rozmawiamy z dr Reinkem

W końcu lata i na początku jesieni wzrasta zwykle liczba zachorowań na Heine-Medina. W związku z tym zwrócić się do dr. Zefiryna Reinko — ordynatora Oddziału Zakaźnego Szpitala im. Fr. Raszeja z prośbą o informację na ten temat.

— Trzeba na wstępie stwierdzić — mówi dr Reinke — że choroba Heine-Medina jest tak powszechna jak np. grypa. Na szczęście przypadków kończących się porażeniami jest bardzo niewiele. Ludzie przechodzą tę chorobę nie zdając sobie często z tego sprawy. Według hipotez uczonych na 100 zachorowań — jedno kończy się porażeniem. Jedynym lekarstwem na tę chorobę jest zapobieganie jej przez skrupulatne przestrzeganie higieny oraz przez szczepienie profilaktyczne. W Polsce wyrabia się od niedawna szczepionkę. W 1957 r. zaszczepiono w Warszawie około 30 tys. dzieci, w tym roku — 200 tys., w przyszłym zamierza się zaszczepić milion dzieci. Szczepienia ochronne będą stopniowo wprowadzane w całym kraju.

Co kilka lat, m. in. obecnie, przy pada nasilenie choroby. Tak np. ostatnio daje się zauważyć wzrost liczby zachorowań w Warszawie, w województwie warszawskim, wrocławskim, szczególnie jednak w województwie białostockim. W naszym województwie w stosunku do ub. roku liczba zachorowań jest dotychczas nieco większa. Okresowe nasilenie tej choroby jest spowodowane, według przypuszczeń lekarzy, narastaniem po kolektach nieudupornego jeszcze na wirusa Heine-Medina. Choroba manifestuje się objawami gry powymy i nieżytywnymi (nieżyt górnych dróg oddechowych, zgry, jelit). Wobec tego należy unikać kontaktów z ewentualnymi nosicielami choroby. Zakazanie można się drogą kropelkową (doustną), lub też przez spożywanie zakażonych pokarmów (niemytych owoców, nieprzetworzonego mleka). Niewskazywane jest zbyt pochopne i częste stosowanie antybiotyków, np. penicyliny, w czasie choroby. Może to bowiem spowodować bardziej rozległe porażenia kończyn, w którą zaaplikowało się zastrzyki.

Rozm. Wł. MICHAŁSKI

# ŻNIWA W PEŁNI!

Radośnie jest w bieżącym okresie na wielkopolskiej wsi. Radośnie chociaż znośnie, chociaż praca nie łatwa i od świtu do zmroku wykiska z człowieka siódme poty. Ale taka już tradycja, że w czasie żniw nie dopuszcza się smutku. Troski i kłopoty — na później.

Czyż można się temu dziwić? Nie, bo przecież to okres zbierania plonów ludzkiej pracy, rezultat całorocznych wysiłków i zabiegów pielęgnacyjnych, których bardzo dużo wymagają wszystkie rośliny polowe. Bo nieprawdą jest — jak utrzymują niektórzy spośród mieszczuchów — że „rolnik śpi, a w polu mu rośnie”. Aby rosło i wydało odpowiednio plony rolnik musi systematycznie pomagać przyrodzie. Gdyby zasiał i pozostawił rośliny własnemu losowi, nie wielki byłby profit, a przynajmniej nie taki jakiego wymagamy.

Toteż, pracując ciężko, wszyscy równocześnie się cieszą. Tegoroczne zbiory zapowiadają się bowiem dobrze, znacznie lepiej niż w roku ubiegłym. Tak przynajmniej twierdzi bry-

gadziasta polowy PGR Rogalin, Lewandowski, kierujący pracą kobiet przy zestawianiu sнопów w mienie. Żyto — jego zdaniem — nie powinno wydać mniej niż 20 kwintali z hektara. Mając przed sobą takie perspektywy — zysk przedsięwzięcia rolnego i zwiększony fundusz zakładowy — kobiety, żony robotników PGR-owskich pomagają w żniwach z wesołymi minami. Sympią dowcipami, przekomarzają się ze sobą i „przeciągają” nas, mieszczuchów, że niby potrafimy tylko jeść, a nie pracować przy sprzecie zbóż. Nie zaprzeczamy, dodając, że z kolei one nie wykonałyby naszej roboty.

Pełen dobrych myśli co do wysokości zbiorów jest również przewodniczący rogałin-skiej spółdzielni produkcyjnej Jan Wojciechowski i jego zastępca Tadeusz Maciejewski. Do spółdzielni należy 10 gospodarzy, poza zespołem pracuje w Rogalinie indywidualnie tylko trzech. I u nich były tendencje do rozwiązania, lecz zdrowy rozsądek zwyciężył, bo jednak w spółdzielni lepiej się gospodarzyć — jak mówi Ma-

ciejewski. Zakupili w tym roku maszynę samoczystującą, nowego „Zetora” i sнопowiązającą konną typu WK-1.

— O, właśnie o tę maszynę nam chodzi. Powiedzieć jak nasza nowość pracuje, jak zdaje egzamin praktyczny ten twór mózgowi i rąk poznawskich inżynierów i robotników?

— W tej chwili pracuje na sto dwa, ale na początku mieliśmy sporo kłopotów z jej rozruszaniem. Dopiero gdy przyjechał technik ze Staroleki, pomajstrował trochę przy trybach aparatu wiążącego, gdy przypiliował nieco palec — suplać, maszyna idzie w zboże jak w wodę.

Na poparcie swoich słów Maciejewski założył konie i zademonstrował nam pracę nową maszynę. Mimo potarganego żyta, dwa nietęgale wcale, lecz dorodne kłosa ciągnęły ją swobodnie, uruchamiając cały mechanizm. Oto maszyna jakiej potrzebują obecnie średnie i większe gospodarstwa rolne — powiedzieliśmy sobie zgodnie. Szkoda tylko, że tego typu maszyn jest na razie tak mało. Należy jednak mieć nadzieję, że załoga Staroleki nie będzie zasypiać gruszek w popiele i wzmocze seryjną produkcję. Bo zauważone usterki nie są natury konstrukcyjnej, lecz powstały na skutek słabego surowca i drobnego błędu w wykonaniu.

Tak więc rolnicy otrzymują nową, bardzo dogodną, ułatwiającą pracę maszynę, która już w przyszłym roku będzie stosowana w szerszym zasięgu. Obecny rok jest zresztą wyjątkowy. Nawet przy mechanicznym sprzecie powstają trudności z powodu wylegnięcia i potargania zbóż przez wichury. W wielu miejscach trzeba kosić w jedną stronę, „pod włos”, a i kosy muszą być często — często używane.

Mimo to praca toczy się w tempie gorączkowym. Podczas gdy jedni koszą i zbierają, inni stawiają stogi, zwożą plon do stodoły, aby tylko nie dać się pogodzić, która od czasu do czasu płać żniwiarzom figle. Opóźnienie żniw w Wielkopolsce ma i ten skutek, że wszystkie zboża dojrzają prawie jednocześnie. Ot, na przykład w poniedziałek. Jeszcze nie uporało się w większości gospodarstw z żytem, a tu już jęczmień i owies domagają się gwałtownie kosy.

Dlatego właśnie tempo pracy jest gorączkowe, co nie przeszkadza, że słychać na polach pokrzykiwania i przyspiewki. Celują w tej żniwnej wesołości kobiety i dziewczęta. Co by było, gdyby ich zabrakło na wsi — powiedzieli mi jeden ze żniwiarzy w okolicy Kórniku. Maracę chłop!

(Kj)

## Felieton

## O altruistach

Nie taję, że jegomość, który jest bohaterem niniejszej notatki zaimponował mi słodyczą charakteru, ustepliwą wyrozumiałością wobec bliźnich, tudzież umiejętnością wykorzystywania w osobistym postępowaniu dobrych przykładów.

Zresztą — po co ta wstępna reklama. Niech mówią o jego podniosłych cnotach nie słowa, lecz fakty.

Rzecz działa się w tramwaju. Stał sobie mój bohater cicho, skromnie... W pewnym momencie patrzył... aż podskoczył z emocji. Jakiś typ zaczyna czule, delikatnie obmacywać moje go jegomości. W sekundę później, w całkiem niedużych znaczących zamiarach powolnego, usuwa mu rękę do kieszeni!

Już chciałem wrzasnąć ostrzegawczo: „panie, złodzieju!”. Jednak stało się to niepotrzebne. Zainteresowanie sam zainteresowany. Złapał się za kieszeń, wyrwał z niej cudzą rękę, spojrzał na typa i bez słowa, uśmiechając się dobrodusnie, poklepał go po ramieniu.

Złodziejaskę też nie powiedział. Skrzywił się jedynie na znak, że czuje się zlekka zażenowany. Jednak nie starał się bynajmniej gdzieś zniknąć.

Po kilku minutach podjął następną próbę, okazując jednak przy tym więcej zrezygnacji. Już trzymał portfel w ręku, już prawie go chował. W ostatniej chwili mój szlachetny jegomość spostrzegł się jednak. Łagodnym, przeprasającym gestem wyjął z ręki złodziejaskę swą własność, uśmiechnął się do niego i

w końcu delikatnie go upomniął: „ależ, panie... nie rób pan tego...”

Powiecie czytelnicy: cóż za bzdury?! Któż będzie tak postępował wobec złodzieja złapanego na gorącym uczynku? A jednak...

Zyje sobie w Warszawie pan Edward Markowski, członek Spółdzielni Pomocniczej „Rzemieślnik”. Zawarił on umowę z Warszawskimi Zakładami Regeneracji Łożysk, że wykona dla tej fabryki jakieś tam prace remontowo-budowlane. Przy rozpoczynaniu robót najpierw była mowa o kosztach w wysokości 85.000 złotych. Po sporządzeniu kosztorysu suma ta wzrosła do 200.000 zł. Kiedy roboty zakończono, Markowski wystawił rachunki na kwotę przekraczającą pół miliona złotych.

Pan Markowski trochę się zagalował. Inspektor Nadzoru Budowlanego, inż. Jerzy Zanussi przejrzał rachunki i znalazł kilka bez pokrycia. Skreślił więc jakieś drobne kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Następnie rachunki wziął w swe ręce Centralny Zarząd Przemysłu Samochodowego. Powołano tam nawet specjalną komisję dla ich sprawdzenia. Znowu znaleziono rachunki za roboty, których w ogóle nikt nie wykonywał i urwano kilkadziesiąt tysięcy. Niemniej jednak Markowskiemu wypłacono w końcu 444 tys. złotych.

Nieszczęście chce, że do Zakładów Regeneracji Łożysk zajrzeli w końcu inspektorzy NIK-u. I zamiast pochwalili kierownictwo WZRL za wyrozumiałość wobec acyludskiej dążności do zarobienia jak najwięcej kosztem możliwie najmniejszego wkładu pracy — przekazali prokuraturze materiały do rozprawy sądowej przeciwko Markowskiemu, któremu mimo dwuszczeblowej kontroli udało się naciągnąć WZRL na sumę 119 tys. zł. (rzeczywista wartość przeprowadzonych robót określona została ostatecznie na sumę 325 tys. zł.) oraz przeciwko inspektorowi Zanussiemu i dyrektorowi WZRL Wiktorowi Mozorowi — za niedopełnienie obowiązków służbowych.

Wkrótce odbędzie się rozprawa. Mnie osobiście jednak interesuje nie tyle wyrok, ile pewien dość ciekawy problem prawniczy. O ile mi wiadomo już samo usiłowanie kradzieży jest czynem podpadającym pod odpowiednie paragrafy Kodeksu Karnego. Ale czy te paragrafy dotyczą tylko i wyłącznie zwykłych kieszonkowców?

A po drugie dręczy mnie problem trochę statystycznej natury. Ilu jest tak konsekwentnych ludzi jak — wyimaginowany oczywiście — bohater inedydentu w tramwaju, to znaczy ludzi, którzy swą osobistą stratę traktują z podobną nonszalancją z jaką nader często traktuje się w tym kraju pieniądze państwowe?

T. JĘDRZ

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Praca

Peszkuje się pani do prowadzenia domu dla małżeństwa z 1½-letnim dzieckiem na wyjazd do Gliwic. Warunki bardzo dobre. Blizsze informacje: Poznań, Kłasztorna 4 m.7. Dąbrowska, od godziny 16-18. 22174g

### Kupno

Planina kupujemy Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 20059g

Urządzenie kompletne do wyrobu musztardy kupię. Józef Swierczyński, Ruda Śl. 4, Dworcowa 14. K4485

### Sprzedaż

Wózki dziecięce głębokie i sportowe, nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań ul. Czerwonej Armii 70 (w podwórzu). 18967g

Planina sprzedajemy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 20067g

### Norki standardy sprzedam

Poznań-Jeżyce, Warszawska 33 m. 5. 21661g

Sprzedam ciagnik „Lanz Bulldog” 35 KM. Reformator, Bnin, pow. Śrem, ul. Białejewska 173. 22206g

Konia z ogumieniem dogratem sprzedam. Ośrodek Zdrowia, Nojowo, pow. Szamotuły. 22310g

Hodowlany Zespół Gdańsk „Pleniewo, ul. Zagroble 50, poczta Wiślinka, poleca norki Palomino po szwedzkich importach oraz pięknie syberyjskie. Kondycja zwierząt doskonała. 22436g

Motocykl „Triumph Sahara” BD 250 z lekką przyczepką, silnikiem zapasowym, przednie teleskopy, po kapitalnym remoncie, cena 16 tys. zł. sprzedam. Marian Grocholski, Garki, pow. Ostrow Wlkp. 22461g

Sprzedam samochód „Warszawa”. Cena 65.000 zł. Poznań, tel. 640-89. 22523g

### Sprzedam lub przyjmę

wspólnika do dobrej zaopatrzonej hodowli. Władysław, Poznań, Grochowska Łąki 3 lub tel. 507-17, od godz. 13-18. 22490g

Dachówkę ceramiczną, karpówkę, kamień granitowy, rury drenowe sprzedam. Składowa Mat. Budowlanych, Poznań, Łu kaszewicza 3, tel. 623-42. 22529g

Imadło boczne, blachę falistą sprzedam. Feliks Ciorga, Poznań, ul. Miła 21. 22678g

Sprzedam norki Standard z dużych miotów 8.000 zł. trójka. K. Grzeszkowski, Oborniki Wlkp., Czarnakowska 13. 22841g

Cegły nową, tęgą, siatkę ogrodzeniową, hodowlaną, trzcinę — sprzedam (dostawa wagonowa). Władysław, Zastępcy, Legionowo k. Warszawy, Kościuski 18. K4489

Pokój, kuchnię, samodzielną (bloki) Zawady, zamienie na 2-3 pokoje, kuchnię, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22261g

Wzjęm w dzierżawę lokal na warsztat w okolicy Jezyc może być suterena (konieczny gaz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22510g

W pierwszej rocznicę śmierci, najdroższego męża i tatusia, śp.

Wielosław Grobelskiego

odprawiona zostanie msza św. 1 sierpnia br., o godzinie 6 rano w kościele św. Michała przy ulicy Stołarskiej.

Zycielnych Jego pamięci zawiadamia

ZONA Z DZIECI

Poznań. 22344g

Dnia 28 lipca 1958 r. zmarł, w wieku 58 lat, nasz pracownik, śp.

Franciszek Ordys

starszy księgowy Apteki na Junikowie. W Zmarłym tracimy sumiennego, ofiarnego pracownika i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci! Złoty przewieziony został dnia 29 lipca br., do Krakowa, gdzie po pogrzebie złożone zostaną w grobowcu rodzinnym.

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja ZARZĄD APTEKI MIASTA POZNANIA.

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią, I piętro, komfort, we Wrocławiu na mniejsze w Poznaniu. Władysław, Wrocław, Kościuski 192 m. 5, Tomczak. K4487

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką oraz przedpokojem we Wrocławiu — Śródmieście na pokój z kuchnią w Poznaniu. Informacje: Plotnicki, Wolszyna, ul. 5 Stycznia 5. 22464g

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa polecam — poszukuję również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 18509g

Kupna 100 gospodarstw rolnych, spiesznie poszukuję Krawiec, Poznań, Garbary 53. 22618g

Różne

Suknie ślubne z przeróżnych nylonów (olbrzymi wybór najnowszych modeli), welony, nakrycia do chrztu, wypożyczalnia „Elegancja” Poznań, Mickiewicza 13. 19024g

Garbowanie, farbowanie strzyżenie skór opanach E. Makowiecki Poznań, Solacz Grudzień 66. 19339g

Suknie ślubne, welony, ubrania, nakrycia do chrztu w dużym wyborze poleca Wypożyczalnia, Poznań, Armii Czerwonej 33. 21605

W lipcu sytuacja nie uległa zmianie, przy czym szczególną uwagę zwracającą powtarzającą się, stanowczo za często, wypadnięcia dzieci z pociągów. W ogóle trzeba stwierdzić, że na terenach PKP rodzice i opiekunowie nie dość troskliwie sprawują nadzór nad swymi pociechami. Np. ostatnio pozabawione opieki roczne dziecko wdrapało się na tor kolejowy, gdzie poniosło śmierć pod kołami wagonów.

Ogólnie rzecz biorąc tragiczny bilans wypadków na kolei jest przede wszystkim rezultatem lekkomyślności. A, że granice jej sięgają daleko

do granic jej sięgają daleko

do granic jej sięgają daleko

do granic jej sięgają daleko

do granic jej sięgają daleko

do granic jej sięgają daleko

do granic jej sięgają daleko

do granic jej sięgają daleko

do granic jej sięgają daleko

do granic jej sięgają daleko

## „Po co się topić?”

### Zadanie konkursowe nr 4

Tego chłopca przychwylił milicjant na gorącym uczynku. Chłopiec (Nawet) razem z całą czeredą swoich rówieśników nie tylko kąpał się w Warcie w miejscu zakazanym, ale także skakał (jeżeli) pod mostem do wody.

— Czego pan od (umiesz) nas chce — mówił potem ów kilkunastoletni śmialek do milicjanta — przecież my umiemy pływać. Nam się nic złego nie stanie!

Gdyby (pływać,) wiedział, że większość tych, którzy w falach rzek i wodach jezior stracili w tym roku swe życie, a liczba ich w naszym województwie sięga już setki, równie umiała pływać, na pewno by tak nie mówił! Młodzi (pamiętaj,) są przeważnie bardzo lekkomyślni, co często kończy się tragicznie. Patrolie (że) milicji wodnej nie są w stanie (z) upilnować amatorów dzikiej kąpiel. Dlatego apelujemy do rodziców, wychowawców i do wszystkich ludzi (wodą) rozsądnych. Nie pozwalajcie młodzieży grać ze śmiercią! Tylko strzeżona plaża jest właściwym miejscem (nie ma) na kąpiel, nawet dla tych, którzy uchodzą za dobrych pływaków! (żartów!)

Fot. K. Przychodzki

### Uwaga!

Jeszcze raz przypominamy, że warunkiem wzięcia udziału w losowaniu nagród jest odczytanie zamieszczonych dotychczas 4 podpisów pod zdjęciami hasel dotyczących zachowania bezpieczeństwa w czasie kąpiei. Słowa, tworzące hasło ukryte są w nawiasach. W jutrzejszym numerze zamieścimy ostatnie zadanie konkursowe. Polegać ono będzie na wybraniu spośród 8 hasel — czterech odpowiadających sytuacji pokazanych na 4 rysunkach. Jutro też zamieścimy po raz drugi i ostatni kupon konkursowy.

Nagrody dla uczestników konkursu zakupiliśmy za kwoty, przesłane do redakcji przez następujące instytucje:

**Komenda MO Poznań** — 2.500 zł,  
**Polski Związek Wędkarski Poznań** — 1.000 zł,  
**PTTK Poznań** — 300 zł,  
**Miejskie Przeds. Wodociągów Poznań** — 300 zł,  
**Spółdzielnia „Elegancja” Poznań** — 300 zł.  
Nagrody książkowe ufundowała redakcja „Głosu”.

| Lipiec      | Imieniny            |
|-------------|---------------------|
| 30<br>środa | Julity,<br>Ludomily |

### Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 — „Satan zaszłości” (NRF 16 I.); KIALTO — g. 14, 17 i 20 — „Ryszard III” (ang. 14 I.); MUSA — g. 15, 17.30 i 20 — „Księżniczka sen” (jap. 12 I.); WARTA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Wiosna, jesień i miłość” (franc. 16 I.); CZTERNASTKA — g. 15.45, 18 i 20.30 „Widmo” (franc. 18 I.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Leśka żurawie” (radz. 16 I.); WOJSKOWE — g. 20 „List” (jap. 16 I.); PANCERNIAK — g. 20 „Góra tajemnicza” (czeski, 12 I.); GWIAZDA — g. 10, 12.30 „Przygoda na Mariensztacie” (polski, 7 I.); g. 15, 17.30 i 20 „Jutrzenka” (franc. 18 I.); OSIEDLE — g. 18 i 20 — „Śmiech w raju” (ang., 10 I.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Dzień gniewu” (duński 18 I.); MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Irena do domu” (polski 7 I.); PIAST — g. 16.45 i 19 „Strach” (NRF, 16 I.); HUTNIK — g. 17 i 19.30 „Mały idealny” (angiel. 16 I.); ZNIEC (Lasek) — g. 19.30 „Bigamista” (wł. 14 I.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — „Dziadek Hassan” (radz., 7 I.); FOTOPLASTIKON — od g. 9-21 „Bombaj — Karaczi 1957 r.”

### Radio

#### PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

15.10 — swojskie melodie w wyk. Zespołu Harmonistów; 15.30 — aud. dla dzieci starszych „Błękitna szafeta”; 16.05 — utwory na gitarę gra Andres Segovia; 16.45 — powstanie SDKPiL; 17 — mozaiki muzyczne; 17.55 — wiadomości



## W szkolnictwie zawodowym sytuacja alarmowa!

### Brak miejsc dla wzrastającej liczby uczniów

Poznańska młodzież ucząca się w zasadniczych szkołach zawodowych i technicznych nie posiada należytych warunków do nauki. Realizacja zamierzonych w tym względzie planów niewiele poprawi obecną sytuację. Z braku bowiem dostatecznych ilości kredytów nowe budynki nie powstają proporcjonalnie do stałego wzrostu liczby uczniów.

Na 15 budynków szkolnych w Poznaniu zaledwie 2 odpowiadają wymogom. Są to: Technikum Budowy Taboru Kolejowego przy ul. Dzierżyńskiego (nowy budynek dla około 500 uczniów) oraz Technikum Chemiczne — ul. Starego, (również nowy, po wojnie wybudowany gmach). Z pozostałych szkół kilka mieści się „kątami” w różnych instytucjach, wzgl. zakładach pracy. Np. Technikum Księgarskie zajmuje 4 izby na III piętrze w Domu Drukarza. Ostatnio Zw. Zaw. Prac. Poligraficznych wypowiedział dotychczasową umowę i — jeśli nie zmieni swego stanowiska — około 150 uc-

niów nie będzie miało gdzie kontynuować nauki. Nielepsze warunki ma młodzież z Zasadniczej Szkoły Kolejowej mieszczącej się w baraku na terenie ZNTK czy Technikum Łączności zajmujące kilka sal gmachu Wojewódzkiego Zarządu Łączności przy ul. Kościuszki. Młodzież z tych szkół pozbawiona jest wszelkich urządzeń, znajdujących się w normalnych szkołach.

Nielepiej wygląda sprawa z zagęszczeniem. Na jeden budynek przypada średnio 1,5 szkoły. Trzeba dodać jeszcze, że w zasadzie obecne budynki są stare, nie posiadają pełnej instalacji sanitarnej i centralnego ogrzewania.

W związku z przedłużeniem o rok nauki, uczniowie zasadniczych szkół zawodowych nie opuścili w tym roku murów szkolnych. Tymczasem do klas pierwszych przybyło około 1.400 uczniów, a do techników — 1.000. Tak więc, w nowym roku szkolnym zagęszczenie w szkołach jeszcze wzrośnie.

Do 1960 roku powstanie w Poznaniu nowy budynek przy ul. Szamotulskiej, dla Technikum Drogowego. Szkoła jest obecnie w budowie i ma być oddana w przyszłym roku. Tak przewidują plany. Uzasadnione to jednak będzie od tempa robót. Jak dotychczas prace przebiegają bardzo wolno. Wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 2 przerobił na tej budowie w ciągu I półrocza około 200 tys. zł. Do końca roku pozostało jeszcze do zrealizowania 2 mln. zł i nie ma gwarancji czy suma ta zostanie wykorzystana do grudnia br.

W przyszłym roku rozpocznie się budowa przy ul. Świerkowej internatu na 200 miejsc dla Technikum Spożywczo. Ukończenie internatu przewidziane jest w roku 1960. Z rewindykacji budynków szkolnych uzyskano ostatnio 8 sal w gmachu przy ul. Kościuszki 95.

### Informujemy

15-17. 8. 1958 r. wycieczka górską na trasie: Wleń — Pilichowice — Siedlęcin — Jelenia Góra — Góry Sokole — Zamek Bołczów — Janowice Wielkie — Zamek Jestyno — Sławków — Bolków. Jest to tzw. szlak Zamków Piastowskich.

Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat Koła Miejskiego do 2 sierpnia 1958 r. Zebranie informacyjne o wycieczce z uczestnikami 12 sierpnia 1958 r. o godz. 16.30 w lokalu PTTK, Stary Rynek 89/90.

3 sierpnia br. wycieczka piesza na trasie: Srem — Zaniemyśl — około 30 km drogi pieszej. Zapisy na zniżkę kolejową oraz wpłatę w wysokości 16 zł przyjmuje sekretariat Koła Miejskiego PTTK, Stary Rynek 89/90 tylko do 31 lipca br. od godz. 16.30—17.30.

## W sprawie felietonu pt.: „Byłem w Promnie”

W „Głosie” z dnia 22 lipca br. (Wyd. A) zamieściliśmy felieton pt. „Byłem w Promnie” — K. Marwicza. Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Swarzędzu, odpowiadając na zawarte w felietonie uwagi przysłała do nas pismo, którego większą część poniżej zamieszczamy. Uważamy, że — wobec sformułowań zawartych w wyjaśnieniu — wszelkiego rodzaju komentarze od redakcji są zbędne.

Nieprawdą jest, że z chwilą przyjazdu cała okolica została napełniona głošnymi wrzaskami. Członkowie wycieczki li tylko śpie-

wali niezbyt głošno, gdyż mieli w swym gronie dwóch solenizantów. Pan Marwicz nie ma prawa zabronić nam śpiewać, tak jak jest to przyjęte w życiu prywatnym i na wycieczkach. Pan Marwicz chciał sobie długo pospać po ciężko przepracowanej nocy. Czyżby nasz śpiew przebudził go ze snu? Godzina nocna trwa do 6 rano, a więc skoro śpiewaliśmy o godzinie 7, to mieliśmy pełne prawo. Nie możemy sobie pozwolić na wyjazd do Promna w sobotnie popołudnie jak pan Marwicz — dlatego na wycieczki wyjeżdżamy od samego rana.

Nieprawdą jest, że teren nie został sprzątnięty. Dlaczego autor felietonu nie stwierdził, w jakim stanie znajdował się teren przed naszym przyjazdem, skoro tak mocno interesuje się pięknem krajobrazu? Fakt jest, co niżej potwierdzamy własnoręcznym podpisem, że wszystkie papiery, puści puszki, butelki, zostały przez organizatorów pozbierane, przed odjazdem ostatniego samochodu około godz. 20 i złożone na miejsce wskazane tabliczką. Jak pan Marwicz mógł widzieć, że teren nie został sprzątnięty, skoro opuścił nasze sąsiedztwo około godz. 17. Pozostawienie drobnych śmieszek od jakiegoś nie można w żaden sposób nazywać niechlujstwem i w ten sposób wybrykami sprawy. Wiecej taktu p. Marwicz w podobnych felietonach.

### „Koziołki”

W ostatnich „Koziołkach” (losowanie niedzielne) wygrały po 33.509 zł następujące numery (z pięcioma trafieniami): 90061 (pkt. 57 w Poznaniu); 63714 (pkt. 66 w Poznaniu); 51931 (pkt. 65 w Poznaniu) i 56568 (pkt. 209 w Zbąszyniu).

Nagrody za cztery trafienia otrzymuje 152 uczestników gry po 882 zł, nagrody zaś za trzy trafienia — 3.320 uczestników po 40 zł.

Dyrekcja P. G. L. „Koziołki” po daje do wiadomości, że w następnej grze poza wygranymi z pierwszego i drugiego losowania zostaną rozlosowane 4 palki elektryczne.

Następne losowanie odbędzie się 3 sierpnia o godz. 17 w Rogoźnie, podczas meczu piłkarskiego.

### Operetka rozpoczyna sezon

#### W próbach

#### „Bal w Sawoju”

5 sierpnia br. o godz. 19 odbędzie się w Państwowej Operetce w Poznaniu pierwsze powakacyjne przedstawienie operetki Franciszka Lehara „Kraina uśmiechu” w reżyserii Włodzimierza Kwaskowskiego, pod kierownictwem muzycznym dyrektora Zygmunta Wojciechowskiego i w dekoracjach Stefana Janasika. Udział biorą czołowi soliści operetki.

W próbach w Poznańskie Operetce jest P. Abrahama „Bal w Sawoju”, w reżyserii Danuty Badaszkowej i w dekoracjach Stefana Janasika. Kierownictwo muzyczne — Zygmunt Wojciechowski, chóry przygotowuje dyrygent Roman Jankowiak.

## Wiosła na pierwszym planie

Tegoroczny sierpień można nazwać miesiącem wiosła. Od 31 VII do 3 VIII na Jeziorze Maltańskim odbędzie się XXXI regaty wiosłarskie o mistrzostwo Polski. W ostatniej dekadzie Poznań będzie miejscem regat o mistrzostwo Europy, które Polska organizuje po raz drugi.

Dla PZTW zbliżające się mistrzostwa Polski będą ostatnim sprawdzianem formy załóg przed wielką międzynarodową batalią.

Do mistrzostw Polski — jak informują nas prezes POZTW Henryk Güttler i sekretarz Czerwiński — udział swój zgłosiły 34 kluby z 312 osadami. W pierwszych dwóch dniach odbędą się przed — i międzyligi.

— Ile osad wystawi Poznań? — pytamy.

— Więcej aniżeli kiedykolwiek w okresie powojennym, mianowicie 172 zawodników, reprezentujących wszystkie kluby Poznania i Kalisza. Wiosłarze wielkopolscy obsadzą 18 biegów przez 35 osad.

— Z jakimi szansami stajemy do mistrzostw?

— Wydaje się — twierdzą nasi rozmówcy — że nawiążemy walkę z czółówką. Odnosi się to do kombinowanej ósemki seniorów Poznań — Kalisz, czwórki i ósemki kobiet.

Prezes Güttler liczy się z tym, że w finałach znajdzie się kilka poznańskich osad.

Trener państwowy Roger Verey zajęty treningami naszej prawie 70-osobowej kadry żyje myślą o mistrzostwach Europy.

— Co sądzi pan o swoich podopiecznych?

— Ćwiczą regularnie i sumiennie. Niestety, nie mam wszystkich na grupowaniu w Poznaniu. Zakłady niechętnie udzielają urlopów. Np. nie możemy uprosić o okresowe zwolnienie utalentowanej zawodniczki Głowackiej z Torunia, zatrudnionej w Prez. MRN.

— Czy mistrzostwa Polski wyłonią już definitywnie reprezentacyjne osady?

— Raczej nie. Przynajmniej nie we wszystkich biegach. Przeprowadzimy w czasie mistrzostw kilka eksperymentów

## W Wielkopolsce

Ostrów miał przed paru dniami nie lada frajdę. Zjechał tam aktorzy Kuźnicy z widowiskiem pt. „Krzyżacy”, a równocześnie ich koledzy z Warszawskiego Teatru Muzycznego, którzy dla odmiany przywieźli „Hrabiego Luksemburga”. Oba przedstawienia miały się odbyć w tym samym dniu (26 lipca) i o tej samej godzinie. Nas jednak interesuje trzecie przedstawienie. Wyglądało ono mniej więcej tak: najpierw rozwieśli (wiadomo, stolica!) afisze warszawianie, poznaniacy, nie w ciemie bici, zalepił ich afisze swoimi; na to wszystko przedstawiciele lekkiej muzyki znów przyłożyli swoje „telegramy”. Wojna szła na całego, a ostromianie mieli przedstawienie (to trzecie) pierwszej jakości i gratis. Reżyser tego nadprogramowego widowiska — Wojewódzka Komisja Koordynacyjna Imprez Kulturalnych — podobno też zaśmiewał się do łez...

Nie tylko Poznań cierpi na brak kąpielisk. Te same problemy dręczą Rawiczy, Szamotuły, Gostyni, Gniezno, Leszno, N. Tomysł i wiele innych miast i miasteczek. Brak kąpielisk nie zawsze idzie w parze z brakiem wody. Prezydja PRN, niestety, nie przywiązują dostatecznej wagi do tej sprawy. Szkoda, bo brak miejsc kąpielowych (strzeżonych) pociąga za sobą wiele ofiar w ludziach.

Mój kolega znający się na rolnictwie świetnie określił dotychczasowy przebieg zniw. Powiedział on że nasi rolnicy, wobec przelotnych opadów, kradną zboże z pola, żeby uniknąć strat.

Coraz silniej rozwija się w terenie budownictwo spółdzielcze i indywidualne. Np. w powiecie średzkim Prezydent PRN udzielił 50 mieszkańcom Środy i Kostrzyna 1,5 miliona złotych pożyczek w ciągu ostatnich 3 lat. Silnie rozwija się też budownictwo spółdzielcze i indywidualne w Ostrowie, Lesznie, Krotoszynie. Pociągający objaw.

(mf)

z kombinowanymi załogami. Wszyscy ci, którzy zostaną przewidziani do reprezentacji na mistrzostwa Europy (wraz z rezerwowymi) wyjadą na ostatni — „szlif” nad Gopio. — Które z biegów, pańskim zdaniem, wypadną najciekawiej?

— Przede wszystkim biegi mistrzowskie. I pozostałe będą interesujące. Np. w czwórkach juniorów startuje 11 osad podobnie jak na skifie. W czwórkach klasy III o pierwsze miejsce ubiegają się będzie 19 załóg.

— Co sądzi Pan o całym obiekcie maltańskim, torze, itd.?

— Jestem zwolennikiem startów na głębszej wodzie. Do mistrzostw mają zginąć wodorosty. Są one wielkim nieprzyjacielem wiosłarzy i kajakerzy. Zabudowanie ładne, lecz moim zdaniem stanowczo za szczupłe na tego rodzaju regaty jak mistrzostwa Polski czy Europy. Zajądnie potrzeba ustawienia namiotów. Zresztą cały obiekt, pięknie położony, mimo pewnych usterek, prezentuje się efektownie — oświadczył na zakończenie rozmowy trener, Verey, który zna prawie wszystkie największe tory świata.

Tad. PACZKOWSKI

### „Totek”

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że na konkurs „Toto-Lotek” wpłynęły na dzień 27 bm. 4.347.152 rozwiązania. Na nagrodę pięciu stopni przypada 4.347.152 zł.

Wylosowano następujące dyscypliny sportowe: 19 — narciarstwo; 21 — piłka wodna; 22 — piłka nożna; 25 — podnoszenie ciężarów; 36 — spadochroniarstwo; 44 tenis i dodatkowo 46 — wioślarstwo.

Na zakłady Totalizatora Piłkarskiego wpłynęło 551.317 rozwiązań, a na zakłady „szczęśliwa 7” — 48.542.

W Totalizatorze Sportowym w Wielkopolsce wpłynęły dwa błędne kupony (z Kalisza), z 1 błędem — 20, a z 2 błędami — 336 kuponów. W „Toto-Lotku” z 5 trafieniami nadesłano 3 kupony (Poznań, Witkowo i Leszno), z 4 trafieniami — 378 oraz z 3 trafieniami 7.743 kupony. W „Szczęśliwej 7” wpłynęło z 5 trafieniami — 14, a z 4 — 102 kupony.